

Sygn. akt II CSK 432/15

POSTANOWIENIE

Dnia 28 stycznia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Anna Kozłowska

w sprawie z powództwa M. B. i L. B.
przeciwko "I." Spółce Akcyjnej z siedzibą w J.
o zapłatę
oraz z powództwa "I." Spółki Akcyjnej z siedzibą w J.
przeciwko M. B. i L. B.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 28 stycznia 2016 r.,
na skutek skargi kasacyjnej M. B. i L. B.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Ł.
z dnia 6 lutego 2015 r., sygn. akt I ACa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli: w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.).

W sprawie nie występuje przyczyna pozwalająca na przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jakkolwiek skarżący powołali przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. to jest potrzebę wykładni przepisów. W ocenie skarżących wskazane przez nich przepisy to jest art. 229 § 1 k.c. w zakresie pojęcia zwrotu rzeczy i art.

224 § 2 k.c. w związku z art. 225 k.c. w zakresie chwili utraty dobrej wiary, są wykładane rozbieżnie w orzecznictwie, stąd potrzeba wypowiedzi Sądu Najwyższego.

Rozważając argumentację prawną skarżących przypomnieć należy, że Sąd Najwyższy nie jest sądem trzeciej instancji, co oznacza, że skargą kasacyjną nie można korygować błędów subsumpcji popełnionych przez sądy powszechne, a potrzeba wypowiedzi ma miejsce wówczas gdy chodzi o zagadnienie, które będzie miało znaczenie dla dalszego rozwoju judykatury.

Skarżący kwestionując pogląd sądu co do pojęcia zwrotu rzeczy i dowodząc, że w okolicznościach sprawy do zwrotu rzeczy nie doszło, co pozostaje w ścisłym związku z przedawnieniem roszczenia o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy pomija, że roszczenie to przedawnia się, a roczny termin z art. 229 k.c. ma takie znaczenie, że po zwrocie rzeczy właściciel może dochodzić nieprzedawnionych (w chwili zwrotu) roszczeń jeszcze przez rok od daty zwrotu (por. uzasadnienia wyroków Sądu Najwyższego z dnia 22 września 2005 r. IV CK 105/05, nie publ.; z dnia 23 marca 2007 r. V CSK 480/06, nie publ.; z dnia 3 grudnia 2004 r. IV CK 613/03, nie publ.; z dnia 4 grudnia 1980 r. II CR 501/80, OSNC 1981, nr 9, poz. 171, uchwała z dnia 24 października 1972 r. III CZP 70/72, OSNC 1973, nr 6, poz. 102). Roszczenia z art. 225 k.c. w związku z art. 224 § 2 k.c. przedawniają się albo w terminie dziesięciu lat albo w terminie trzyletnim jeżeli są związane z prowadzeniem działalności gospodarczej (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2002 r. III CZP 21/02, OSNC 2002 r., nr 12, poz. 149).

Skarżący w sprawie niniejszej dochodzili zapłaty za korzystanie z nieruchomości za okres od 1 września 1996 r. do dnia 31 stycznia 2001 r., przy czym żądanie to zostało zgłoszone w piśmie z dnia 16 grudnia 2009 r. Przy przyjęciu, że nie było to żądanie związane z prowadzeniem przez skarżących działalności gospodarczej, obowiązywał dziesięcioletni termin przedawnienia. Wobec podniesienia przez pozwanego zarzutu przedawnienia sąd miał obowiązek go uwzględnić. Skarżący mogli więc domagać się zapłaty za okres dziesięciu lat przed wniesieniem powództwa a więc za okres od 16 grudnia 1999 r. do 31 stycznia 2001 r. co oznacza ~13,5 miesiąca. Przy ustalonej przez sąd

należności 14.700 zł miesięcznie i uwzględnieniu wysokości udziałów skarżących w nieruchomości, po 1/8 części każdy z nich, oznacza to, że każdy z powodów mógł domagać się zapłaty kwoty 24.806, 25 zł, a nie, jak wskazuje się w skardze kasacyjnej, kwoty 97.388 zł. Wartość przedmiotu zaskarżenia wyraża się zatem dla każdego z powodów kwotą 24.806,25 zł, a więc poniżej progu ustawowego (art. 398² § 1 k.p.c.).

W odniesieniu do stanowiska skarżących w zakresie potrzeby wypowiedzenia się przez Sąd Najwyższy co do „chwili utraty dobrej wiary przez samoistnego posiadacza nieruchomości w przypadku, w którym doszło do wszczęcia postępowania zmierzającego do podważenia decyzji, z której posiadacz wywodził swój tytuł prawny”, to niezależnie od tego, że wskazane przez skarżącego przepisy art. 224 § 2 i art. 225 k.c. nie pozostają w związku ze sformułowaną wątpliwością, zauważyć należy, że ustalenie chwili, o której piszą skarżący, zawsze zależy od okoliczności faktycznych sprawy.

Nie znajdując zatem podstaw do przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.